

Sygn. akt II KO 80/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 14 października 2021 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 31 sierpnia 2021 r. (sygn. akt II Kp (...)), o
przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę zażalenia na postanowienie o odmowie
wszczęcia śledztwa Prokuratury Rejonowej w P. (PR Ds. (...)) do
rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 31 sierpnia 2021 r. (sygn. akt II Kp (...)) zwrócono się do Sądu Najwyższego w wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie sprawy zażalenia A. M. na postanowienie Prokuratury Rejonowej w P. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. innemu sądowi równorzędnemu. Uzasadnieniem wniosku jest okoliczność, iż sprawa której dotyczy zażalenie obejmuje rzekome czyny prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Ł., z którymi sędziowie sądu wnioskującego pozostają w codziennych relacjach zawodowych. Ponadto z pisma A. M. wynika, że zarzuca on Sądowi stronniczość i brak obiektywnego rozpoznawania jego spraw.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek okazał się zasadny.

Przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do

obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego procesu. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego odstępianie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. w postanowieniu z dnia 4 lipca 2006 r. V KO 55/06, Biul.SN 2006/8/17).

W niniejszej sprawie taki przypadek występuje. Z jednej strony w istocie w ocenie obserwatorów wymiaru sprawiedliwości (a zwłaszcza strony postępowania) decyzje procesowe w sprawie mogłyby budzić emocje i podejrzenia, że sąd w sprawie prokuratora, który na co dzień pozostaje w częstych zawodowych kontaktach z sędziami danego sądu, nie jest obiektywny. Pomimo braku rzeczywistych podstaw takich wnioskowań odbiór tego typu spraw w społeczeństwie wymyka się racjonalizacji i często właśnie emocje i chęć doszukiwania się „drugiego dna” prowadzą do ocen, które niepotrzebnie obciążają wymiar sprawiedliwości.

Wydaje się racjonalną zasadą przyjmowanie w orzecnictwie Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych w trybie art. 37 k.p.k., że jeżeli sprawa dotyczy przedstawiciela organów ścigania pozostającego w codziennych zawodowych kontaktach z sędziami sądu, do którego wpływa zażalenie na odmowę wszczęcia postępowania – ten ostatni sąd nie powinien orzekać w sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o owo dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim jest z jednej strony efektywność postępowania (realne wyłączenia poszczególnych sędziów referentów od rozpoznania sprawy) oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, z którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w S.